

Sygn. akt VIII *Pa* 122/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodnicząca sędzia Anna Capik-Pater

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 stycznia 2022r. w G.

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Z.

o uchylenie kary porządkowej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 19 sierpnia 2021 r. **sygn. akt** IV P 239/20

oddala apelację.

(-) sędzia A. P.

Sygn. akt VIII *Pa* 122/21

UZASADNIENIE

Powód A. N. pozwem wniesionym przeciwko (...) S.A. w Z., wniósł o uchylenie nałożonej na niego 2 października 2020r. kary porządkowej nagany oraz o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że nałożono na niego karę nagany oraz pozbawiono go specjalnego wynagrodzenia za okres od lipca do września tzw. Karty Hutnika. Podał, że wniósł sprzeciw od kary nagany jednak pozwana go odrzuciła. Wyjaśnił, że kara została nałożona z powodu rzekomego nieprzestrzegania przez niego ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, które miały mieć wpływ na kwestie zabezpieczenia i ochrony mienia poprzez niewłaściwy nadzór nad umową NR (...).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wstępnie podniosła, że pozew został wniesiony po upływie terminu z art. 112 §2 kp. Wyjaśniła, że przedmiotem sporu jest stosunek zobowiązaniowy pomiędzy nią a wykonawcą A. S., z którym podpisała umowę NR (...) dotyczącą rozbiórki i demontażu obiektów urządzeń i instalacji Oddziału (...) w (...) S.A. – Oddział (...) w R. Koksownia Dębińska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. N. zatrudniony jest w pozwanej spółce na stanowisku zastępcy dyrektora wsparcia technicznego. Zasadniczo pracę świadczy na terenie koksowni w Z..

Zgodnie z pkt. 6 karty stanowiskowej powoda do jego obowiązków należy nadzór i koordynacja spraw związanych z przygotowaniem i wykonawstwem remontów przez służby wewnętrzne oraz firmy zewnętrzne w zakresie harmonogramów, zakresów rzeczowych i jakości wykonanych prac.

Zgodnie z zarządzeniem (...) prezesa zarządu (...) S.A. z 13 lutego 2019r. projekty umów zawieranych przez spółkę przygotowywała komórka organizacyjna merytorycznie właściwa ze względu na przedmiot umowy zwana gospodarzem umowy.

Dnia 14 maja 2020r. pozwana spółka zawarła z A. S. P.P.H.U. (...) w R. umowę NR (...), której przedmiotem było wykonanie rozbiórki i demontażu obiektów, urządzeń, instalacji Oddziału (...) w (...) S.A. Oddział (...) w R. Koksownia D.. Zgodnie z §1 umowy wykonawca miał odebrać powstały w wyniku realizacji przedmiotu umowy wartościowy złom, w szczególności: złom stalowy i żeliwny, złom metali kolorowych, kable elektryczne oraz inne odpady dające przychód wykonawcy będące integralną częścią budynków, budowli, maszyn i urządzeń, wchodzących w zakres rzeczowy zadania. W umowie w §4 zastrzeżono, że brak płatności przez wykonawcę spowoduje wstrzymanie wydania złomu przez zamawiającego. Z kolei w §5 zobowiązano wykonawcę do przejścia placu rozbiórki i jego zorganizowania, w terminie do 14 dni od daty podpisania umowy przez wykonawcę. Ustalono również, że opracowanie projektu technicznego rozbiórki i uzyskanie pozwolenia na rozbiórkę leży w całości po stronie wykonawcy. Zastrzeżono, że zapewnienie skutecznej ochrony mienia, które jest wykorzystywane do wykonywania prac odpowiada wykonawca. Nadzorowanie wykonania postanowień umowy powierzono ze strony zamawiającego A. R., ze strony wykonawcy M. R.. Integralną część umowy stanowił harmonogram rzeczowo finansowy, z którego wynikały rodzaj i kolejność prac do wykonania.

Osobą odpowiedzialną za realizację umowy był A. R., który z ramienia pozwanej przebywał na terenie Koksowni D.. Dział powoda był gospodarzem umowy i jako taki odpowiadał za jej przygotowanie, a później za monitorowanie w zakresie finansowym i czasowym. Powód wraz z A. R. i A. S. brał udział w opracowaniu harmonogramu stanowiącego załącznik do umowy. Powód monitorował u wykonawcy w sprawie rozbieżności terminów robót z harmonogramem. Pilnował terminowości płatności. Powód często przyjeżdżał na teren rozbiórki, brał czynny udział w naradach dotyczących realizacji umowy. W naradach tych brał również udział M. K..

Obiekt do rozbiórki przekazano 2 czerwca 2020r. Protokół został podpisany przez A. R. – zastępcę dyrektora ds. produkcji, J. M. Elektryka, M. M. ds. P., L. M. Zakładu ds. Produkcji i (...), którzy w związku z tym byli zobowiązani do nadzorowania prac.

Zarząd przydzielił M. K. obowiązek nadzoru nad tym czy rozbiórka przebiega według umowy, czy zachowane są środki bezpieczeństwa.

M. K. na terenie rozbiórki był po raz pierwszy 21 sierpnia 2020r. Teren rozbiórki był wtedy nienależycie zabezpieczony, niewygrodzony, nieoznakowany. Budynki były w złym stanie technicznym, po terenie przemieszczały się osoby trzecie, które kradły elementy uzbrojenia tych obiektów.

Pismem z 15 lipca 2020r. powód zwrócił się do wykonawcy A. S. o podanie przyczyn opóźnienia o 5 tygodni rozpoczęcia i realizacji prac rozbiórkowo – demontażowych w Koksowni D.. Poprosił o informację na temat stanu zaawansowania opracowania projektu technicznego rozbiórki oraz spraw formalnych związanych z uzyskaniem pozwolenia na rozbiórkę. Pismem z 24 sierpnia 2020r. powód wezwał wykonawcę do przystąpienia do prac i nadrobienia 8 – tygodniowego opóźnienia informując, że pozwolenie na rozbiórkę zostało wydane 28 lipca 2020r. i powinno być prawomocne. Wezwał wykonawcę do natychmiastowego uzupełnienia braków formalnych dokumentacji, ogrodzenia placu rozbiórki i przystąpienia do prac rozbiórkowych w kolejności zgodnej z harmonogramem rzeczowo finansowym

będącym załącznikiem do umowy. Jednocześnie poprosił o wyjaśnienie powodu wykonywania prac niezgodnie z harmonogramem.

Dnia 30 lipca powód w rozmowie telefonicznej, której świadkiem był D. G. z wykonawcą nie zgodził się demontaż rezerwowych wozów gaszenia i elektrowozów motywując odmowę tym, że tylko zmiana harmonogramu może umożliwić zmianę kolejności prac rozbiórkowych

Dnia 21 sierpnia odbyło się spotkanie zarządu (...) S.A. w sprawie Koksowni D.. W trakcie spotkania A. R. poinformował, że wykonawca nie posiada odpowiedniej maszyny do rozbiórki dużych obiektów i będzie nią dysponować dopiero od początku września. Przekazał, że wspólnie z powodem ustalili, że wykonawca bez decyzji starosty może dokonywać likwidacji urządzeń i dlatego firma rozpoczęła likwidację od urządzenia wypycharki. Poinformował, że początkowo teren rozbiórki ogrodzony był taśmą, która uległa zniszczeniu w trakcie wjazdów i wyjazdów samochodów. Zmiana kolejności prac dotyczyła tylko urządzenia wypycharki, co nie wymagało zgody starosty. J. Ś. poinformował, że w związku z protokolarnym przekazaniem terenu pracownicy zespołu ochrony fizycznej mogą się po nim poruszać jedynie w wydzielonych strefach. Wskazał również, że majątek na przekazanym terenie nie należy do pozwanej więc nie ponosi ona straty w przypadku kradzieży. W trakcie spotkania stwierdzono nieprawidłowości w wygradzeniu terenu rozbiórki. W trakcie spotkania I. S. wskazała na brak nadzoru nad prawidłowym funkcjonowaniem zawartej umowy, przekazany teren nie został oznakowany oraz trwale oddzielony a prace na placu budowy odbywały się niezgodnie z harmonogramem. Powód nie brał udziału w tym spotkaniu i nie został zapoznany z treścią protokołu ze spotkania. A. R. był nieobecny w czasie rozpoczęcia prac rozbiórkowych.

Dnia 24 sierpnia powód skierował do działu finansowego zlecenie na wystawienie faktury za wydanie wartościowego złomu odpadowego z rozbiórki zgodnie z umową NR (...).

Dnia 10 września 2020r. Dział (...) otrzymał informację prawną z Kancelarii dotyczącą postanowień umowy NR (...). Według informacji postanowienia umowy rozszerzały odpowiedzialność wykonawcy w taki sposób aby zobowiązany był do zabezpieczenia całości mienia znajdującego się na terenie rozbiórki, bez konieczności zapewnienia ochrony ze strony zamawiającego.

W piśmie z 16 września 2020r. powód po kontroli która wykazała szereg nieprawidłowości zażądał organizacji prac, która pozwoli uniknąć zanieczyszczenia terenu zażądał aby powstałe odpady były magazynowane czasowo w prawidłowy sposób i by były bez zbędnej zwłoki wywożone z terenu rozbiórki. Nakazał usunąć powstałe rozlewiska i efekty niewłaściwego składowania, uprzątnąć teren i przywrócić go do stanu pierwotnego. Ponownie zażądał przyspieszenia prac.

Pismem z dnia 2 października 2020r. pozwana zawiadomiła powoda o zastosowaniu wobec niego kary porządkowej – nagany z powodu nieprzestrzegania ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, które miało wpływ na kwestie dotyczące zabezpieczenia i ochrony mienia (...) S.A. Oddział (...) w R. Koksownia D. poprzez niewłaściwy nadzór nad umową nr (...) zawartą 14 maja 2020r. z A. S. prowadzącym działalność pod firmą P. P.U.H. (...). (...) 2 dotyczącą realizacji wykonania rozbiórki i demontażu obiektów, urządzeń i instalacji Oddziału (...) w (...) Oddział (...) w R. Koksownia D.. Według pracodawcy doszło do szeregu nieprawidłowości w zakresie realizacji umowy m.in. opóźnienia w wykonywaniu pracy, naruszenia harmonogramu rzeczowo – finansowego, stanowiącego załącznik nr 4 do umowy, co mogło narazić ją na szkodę oraz naruszyć podstawowy obowiązek pracownika, jakim jest dbanie o dobro i minie zakładu pracy. Wskazanie w umowie w zakresie nadzoru nad realizacją umowy A. R. nie zwalniało gospodarza umowy w zakresie bieżącej kontroli nad realizacją jej postanowień. Zarzuciła powodowi naruszenie dyscypliny pracy i obowiązków pracowniczych polegających m. in. Na nadzorze nad rozliczaniem usług remontowych i specjalistycznych, inicjowaniu i koordynowaniu zadań zmierzających do obniżenia kosztów remontowych oraz prowadzeniu oszczędnej gospodarki materiałowej, które to obowiązki wynikały z karty stanowiskowej. Jak wynikało z §6 ust 4 zarządzenia (...) z 13 lutego 2019r. w sprawie ogólnych zasad i trybu zawierania, ewidencjonowania i przechowywania umów gospodarz umowy był zobowiązany do stałego monitorowania realizacji umowy, w tym terminu jej obowiązywania tak aby ewentualne zmiany były wprowadzane przed upływem tego terminu. Zaniechanie obowiązków nadzorczych

nad realizacją umowy, które miało miejsce w okresie od czerwca do sierpnia 2020r. uzasadniało przyjęcie, że powód dopuścił się niedbalstwa w nadzorze nad umową, którego skutki zostały ujawnione w następstwie czynności wyjaśniających podjętych przez innego pracownika spółki na terenie koksowni D..

Bezpośredni przełożony powoda D. G. otrzymał karę upomnienia i otrzymał 20% Karty Hutnika.

W piśmie z tego samego dnia pozwana pozbawiła powoda całkowicie prawa do otrzymania specjalnego wynagrodzenia tzw. Karty Hutnika, które przysługiwało za okres od lipca do września 2020r., co uzasadniono niesummiennym i niedbałym wykonywaniem obowiązków służbowych oraz narażeniem przedsiębiorstwa na straty/szkody w związku niewłaściwym nadzorem nad umową, w której powód był przedstawicielem gospodarza umowy tj. umowa nr (...).

Dnia 9 października 2020r. powód złożył pisemny sprzeciw wobec udzielonej kary nagany. Pismem z 22 października 2020r. pozwana zawiadomiła powoda o odrzuceniu jego sprzeciwu od nagany.

Pismem z 15 października 2020r. wykonawca zwrócił się do zarządu pozwanej spółki o uaktualnienie harmonogramu rozbiórki wyjaśniając, że do opóźnienia w znaczący sposób przyczyniło się uzyskanie pozwolenie na rozbiórkę dopiero 29 sierpnia 2020r. Opóźnienie wynikało z błędnego oznaczenia zamawiającego – pozwanej spółki. Do tego czasu prowadzono prace nie wymagające decyzji władz administracyjnych. Dnia 18 listopada 2020r. sporządzono aneks nr (...) do umowy nr (...), którym zmieniono harmonogram prac rozbiórkowych.

Realizacja i rozliczenie umowy nastąpiły w terminie tj. dnia 15 lutego 2021r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Z. Wydział IV Pracy w sprawie z powództwa: A. N. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Z. o uchylene kary porządkowej w pkt 1 uchylił karę porządkową nagany nałożoną na powoda w dniu 2 października 2020 r., w pkt 2 zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt 3 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł tytułem opłaty od pozwu.

Sąd I instancji w części zważeniowej podkreślił, że zarzut strony pozwanej dotyczący złożenia pozwu po upływie dwutygodniowego terminu wynikającego z art. 112 §2 kp jest chybiony. Powód pokwitował odbiór informacji, o tym, że jego sprzeciw został odrzucony 22 października 2020r., zaś pozew do sądu nadał w urzędzie pocztowym 4 listopada 2020r.

Następnie Sąd I instancji przytoczył treść art. 108 §1 kp. Wskazał dalej, że pozwana naruszyła termin dwutygodniowy wynikający z art. 109 §1 kp. Podkreślił Sąd Rejonowy, że ustalono w toku postępowania, że przedstawiciele pozwanej, jej organy już na spotkaniu w dniu 21 sierpnia 2020r. powzięły informacje o nieprawidłowościach w realizacji umowy nr (...). Biorąc zatem pod uwagę, że pozwana dysponowała aktami zakładowymi, umowami z podmiotami zewnętrznymi, regulaminami, podziałami obowiązków nie powinna była mieć problemów z niezwłocznym ustaleniem osoby lub osób odpowiedzialnych za nieprawidłowe wykonywanie umowy. Według sądu I instancji pozwana była w stanie poczynić takie ustalenia w ciągu tygodnia dlatego termin do wymierzenia powodowi kary winien być liczony, co najmniej od początku września. Strona pozwana próbowała przekonywać, że proces ustalenia osób odpowiedzialnych za niewłaściwą realizację umowy był rozciągnięty w czasie jednak poza twierdzeniami nie wskazała żadnych innych dat, od których należałoby liczyć termin do nałożenia kary. Z uwagi na fakt, że termin do nałożenia kary biegł w ocenie sądu I instancji od początku września, to udzielenie kary w dniu 2 października 2020r. należało uznać za spóźnione.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy zaznaczył, że kara wymierzona powodowi była również nieuzasadniona merytorycznie. W ocenie tego sądu została ona wymierzona zbyt pochopnie, zwłaszcza, że chodziło o karę nagany, a nie upomnienia. Według sądu strona pozwana nie zdołała wykazać, że powodowi należała się kara nagany. Regulacje dotyczące odpowiedzialności poszczególnych osób za realizację umowy powodowały rozmycie ich odpowiedzialności. Z jednej strony w samej umowie nr (...) wskazano, że nadzorowanie wykonania jej postanowień powierzono A. R., który z ramienia pozwanej przebywał na terenie Koksowni D.. Z drugiej strony zgodnie z zarządzeniem nr (...) prezesa zarządu (...) S.A. z 13 lutego 2019r. projekty umów zawieranych przez spółkę przygotowywała komórka

organizacyjna merytorycznie właściwa ze względu na przedmiot umowy zwana gospodarzem umowy, w przypadku umowy nr (...) był to dział, w którym zastępcą dyrektora był powód, który po przygotowaniu umowy odpowiadał za jej monitorowanie w zakresie finansowym i czasowym. Strona pozwana próbowała wywodzić odpowiedzialność powoda nie tylko z umowy łączącej ją z podmiotem zewnętrznym ale również ze zwykłej odpowiedzialności pracowniczej i obowiązku przestrzegania organizacji pracy. Niemniej jednak Sąd I instancji stwierdził, że umowa łącząca pozwaną z podmiotem zewnętrznym stanowiła *lex specialis* w stosunku do ogólnych zapisów do odpowiedzialności pracownika. Podkreślił sąd, że wbrew temu co utrzymywała strona pozwana w karcie stanowiskowej powoda brak było postanowień z których wynikałaby odpowiedzialność za prace likwidacyjne. W pkt. 6 karty, na który powoływała się pozwana mowa jest bowiem o nadzorze i koordynacji spraw związanych z przygotowaniem i wykonawstwem remontów przez służby wewnętrzne oraz firmy zewnętrzne w zakresie harmonogramów, zakresów rzeczowych i jakości wykonanych prac. Jednocześnie wskazał Sąd, że powód poczuwał się do odpowiedzialności za monitowanie dowodem czego były pisma z 15 lipca 2020r. i 24 sierpnia 2020r. Zdaniem sądu jeśli pracodawca nakłada na pracownika kary z powodu niewłaściwego wykonywania obowiązków winien te obowiązki dokładnie określić. Takie wskazania w przedmiotowej sprawie zabrakło. Samo domniemanie odpowiedzialności nie uprawnia pracodawcy do wymierzenia kary.

W części końcowej rozważań zauważył Sąd I instancji, że umowa nr (...) została zrealizowana w określonym terminie, jej rozliczenie również nie napotkało na trudności. Według sądu ocena realizacji umowy na spotkaniu w dniu 21 sierpnia 2020r. była zbyt pochopna i pobieżna. Po pierwsze w tej dacie wykonawca pozostawał w zwłoce ale wynikała ona nie z jego opieszałości ale z przeciągających się formalności dotyczących błędnego oznaczenia pozwanej w pozwoleniu na rozbiórkę. Odstępstwa od kolejności prac wynikającej z harmonogramu były dopuszczalne, gdyż nie wymagały pozwolenia na rozbiórkę, na inne powód nie wyraził zgody, co wskazuje, że jednak czuwał nad terminowością prac określonych w umowie. Zarzut braku wygrodzenia terenu okazał się nietrafiony, gdyż trwale wygrodzenie terenu było możliwe dopiero po uzyskaniu pozwolenia na rozbiórkę. Utrudnienia w wykonywaniu ochrony mienia spowodowane były oddaniem terenu wykonawcy i ograniczeniem dostępu do niego pracowników ochrony pozwanej jak również brakiem odpowiedniej ilości pracowników ochrony, a więc okolicznościami za które powód nie mógł ponosić odpowiedzialności.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uchylił nałożoną na powoda karę nagany, a o kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc ustalając ich wysokość w oparciu o §9 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

O obowiązku ponoszenia przez pozwaną kosztów sądowych, od których uiszczenia powód był zwolniony postanowiono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację wywiodła pozwana zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 109 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię a w konsekwencji jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany uchybił 2 - tygodniowemu terminowi na nałożenie kary porządkowej. Tymczasem termin dwóch tygodni rozpoczyna swój bieg z chwilą powzięcia przez pracodawcę wiarygodnej wiadomości o dopuszczeniu się naruszenia przez pracownika, a więc z dniem ujawnienia tego naruszenia, jeżeli jest ono oczywiste, albo z dniem, w którym stwierdzone zostało to naruszenie, jeżeli w konkretnych okolicznościach niezbędne było dokonanie w tym celu odpowiednich ustaleń. W przypadku, gdy pracodawca uzyskał informację o niewłaściwym zachowaniu pracownika, przeprowadził postępowanie wyjaśniające i postępowanie to dowiodło winy pracownika, 2 - tygodniowym termin na ukaranie liczy się od zakończenia tego postępowania.

2. art. 111 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji pominięcie oraz nieuwzględnienie oceny czy w ramach wykonywania obowiązków powodowi można przypisać winę w naruszeniu obowiązków pracowniczych, a w następstwie zastosować karę porządkową odpowiednią do stopnia zawinienia pracownika

II naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz niepełne i wybiórcze rozważenie materiału dowodowego, z pominięciem doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania, polegające na bezkrytycznym wyprowadzeniu wniosku o braku uzasadnienia merytorycznego nałożenia kary nagany na powoda, podczas gdy stan faktyczny wskazuje jednoznacznie spełnienie przesłanek zastosowania art. 108 § 1 pkt 1) k.p.

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia dowodów wskazujących, że interesy (...) S.A. mogły zostać narażone na szkodę, na skutek nieprawidłowości powstałych w trakcie wykonywania Umowy, co z kolei samodzielnie uzasadnia możliwość zastosowania kary porządkowej, o której mowa w art. 108 § 1 k.p.,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że termin powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązków pracowniczych rozpoczął się od początku września 2020 r., podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku.

Apelująca wniosła o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości wytoczonego powództwa, ewentualnie,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie .

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał określonych ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

Przypomnieć tutaj należy, że jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego jest zasada swobodnej oceny dowodów. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 685/98; z dnia 29 września 2000r., V CKN 94/00; z dnia 14 grudnia 2001r., V CKN 561/00).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji swobodna ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z ustaleniami faktycznymi prawnymi Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustaleń Sądu I instancji, które Sąd odwoławczy podziela w całej rozciągłości, pozwana wiedziała o nieprawidłowościach już w sierpniu 2020r. Wówczas, 21 sierpnia, miało miejsce zebranie i nic nie stało na przeszkodzie ku temu by precyzyjnie dokonać ustaleń co do uchybień i osób za nie odpowiedzialnych. Nawet gdyby przyjąć, że ze względu na urlop okolicznościowy powoda w tym dniu nie można było poczynić konkretnych ustaleń, to można to było zrobić niezwłocznie w dniach następnych. Przy czym z zeznań powoda wynika, że do przedstawienia żadnych wyjaśnień przed 2 października go nie wzywano (k.142), a z odpowiedzi na pozew wynika, że podczas spotkania w dniu 21 sierpnia 2020r. stwierdzono szereg nieprawidłowości. W konsekwencji dalszego postępowania kontrolnego po 21 sierpnia nie prowadzono, a powód w dniu 2 października po uprzednim wysłuchaniu został zawiadomiony o zastosowaniu wobec niego kary porządkowej w postaci nagany (k.29).

W posumowaniu protokołu widnieje zapis informujący, że „brak jest nadzoru nad prawidłowym funkcjonowaniem zawartej umowy, teren przekazany nie został oznakowany oraz nie został trwale oddzielony, a prace przeprowadzone na placu budowy odbywają się niezgodnie z harmonogramem”. Zatem pracodawca wiedział już w dniu 21 sierpnia jakich uchybień się dopuszczono. Dokumentacją umożliwiającą ustalenie kto za co odpowiada dysponował. Nie wezwano nawet powoda by złożył jakieś wyjaśnienia, których domagano się podczas zebrania, ale z uwagi na niewiedzę zastępcy powoda ich nie otrzymano.

Podkreślić należy, że pozwana nie wykazała w niniejszym postępowaniu, by istniały jakiegokolwiek okoliczności uniemożliwiające ukaranie powoda karą porządkową wcześniej. Pozwana przekroczyła termin określonych w art. 109 § 1 k.p. W myśl cytowanego przepisu, kara nie może być zastosowana po upływie 2 tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia. Termin 2-tygodniowy rozpoczyna bieg od dowiedzenia się o naruszeniu przez pracownika obowiązków określonych w art. 108 k.p. oraz o jego winie. Jak wynika z zachowujących aktualność wyjaśnień Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej - termin dwutygodniowy rozpoczyna bieg "z dniem ujawnienia tego naruszenia, jeżeli jest ono oczywiste, albo z dniem, w którym stwierdzone zostało to naruszenie, jeżeli w konkretnych okolicznościach niezbędne było dokonanie w tym celu odpowiednich ustaleń" (Sł. Prac. 1978, nr 1, s. 8. za: Baran Krzysztof W. (red.), Kodeks pracy. Komentarz, wyd. III, LEX).

Reasumując, opieszałość pracodawcy, która wystąpiła w niniejszej sprawie, nie może powodować, że termin na udzielenie ewentualnej kary się przesuwają. Gdyby tak było to ustalanie jakiegokolwiek terminów w tej materii byłoby zbędne. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 109 §1k.p. przyjmując, że pozwany uchybił dwutygodniowemu terminowi na nałożenie kary porządkowej.

Rozważania dotyczące kolejnych zarzutów podniesionych przez apelującą wobec uznania, że uchybiono terminowi na nałożenie kary porządkowej są zbędne.

Podzielając zatem ocenę faktyczną i prawną Sądu I instancji Sąd Okręgowy zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej, jako bezzasadną.

W pkt 2 na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z §9 ust 1 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego.

(-) sędzia Anna Capik-Pater